

Tekst wystąpienia Mariana Sworzenia, prawnika, pisarza, autora książki „Czarna ikona – Biełomor” na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej pamięci Piotra Szczęsnego, która odbyła się w Katowicach w dniu 14 listopada.

Śmierć Piotra Szczęsnego, tak jak samospalenie Jana Palacha i Ryszarda Siwca, nie może być zapomniana. I nie będzie!

Żywioły — ogień, woda, wicher — od zawsze pobudzają ludzką pamięć. Dowodem niech będą płomienie stosu Joanny d`Arc, które do dzisiaj nie zagały.

Przez Katowice przepływa Szara Rzeka, Rawa. Szara, bo łacińskie słowo „ravus” odnosi się do szarości.

Właśnie dlatego, Panie Piotrze, Katowice mają dla Ciebie najwyższy szacunek. Panie Piotrze, Szary Człowieku! Sam się nazwałeś „zwykłym, szarym człowiekiem, takim jak wy”. To „wy” jest skierowane również do nas.

Nad brzegami Szarej Rzeki, u stóp Pomnika Harcerzy Śląskich, na katowickim Rynku, w roku 2016 odbywały się demonstracje KOD-u w obronie wartości tak przenikliwie i jasno wyrażonych w manifeście Piotra Szczęsnego. Wielu z nas, tu obecnych, wówczas w nich uczestniczyło.

Napis na harcerskim Pomniku brzmi: „Wszystko, co nasze, Polsce oddamy”. Nie potrzebujesz więc pomnika, Szary Człowieku, bo to miejsce, w samym środku miasta, przypomina nam o Twojej ofierze. Bo ty też oddałeś Polsce wszystko!

A od teraz, od dzisiaj, Twoją pamięć będzie strzec również ta tablica na domu Barbary. Nie ma przecież na Śląsku lepszej opiekunki niż Barbara. Ale nie tylko ta święta z mieczem w dłoni... Także Basia Nowak z ulicy Panewnickiej — obywatelka, członkini KOD od jego zarania, patriotka.